

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Karolina Szapiel

po rozpoznaniu w dniach 12 września i 8 października 2018 r. sprawy:

- 1) **K. P.**, syna W. i M. z domu P., urodzonego (...) w B.,
- 2) **G. W.**, syna K. i D. z domu (...), urodzonego (...) w B.,
- 3) **M. O.**, syna W. i W. z domu W., urodzonego (...) w B.,
- 4) **W. M.**, syna C. i D. z domu P., urodzonego (...) w B.,
- 5) **M. Ł. (1) z domu M.**, córki M. i D. z domu P., urodzonej (...) w B.,
- 6) **M. K.**, syna E. i N. z domu T., urodzonego (...) w B.,

oskarżonych o to, że:

w dniu 9 lutego 2018 roku w B. przy ul. (...) w rejonie sklepu (...), wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w bójce w trakcie której zadawali uderzenia rękoma i nogami po całym ciele narażając się nawzajem w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., przy czym M. Ł. (2) doznała licznych zasinień i otarcia naskórka na lewej nodze, na łydce dł. 22 cm., szer. 7 cm. z otarciem naskórka, na lewym kolanie trzech sińców i zaczerwienienia, na prawej nodze z prawej strony kolana zasinienia i zadrapania, zasinienia i otarcia na kości piszczelowej dł. 15 cm. stanowiących naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni, M. O. doznał zaczerwienienia naskórka w okolicy kości dłoni lewej palca środkowego, zadrapania naskórka na prawej piersi, bólu prawej ręki i przedramion stanowiących naruszenie czynności narządu ciała na czas nieprzekraczający 7 dni, K. P. doznał zadrapania na kostkach palców serdecznego i małego lewej ręki i wskazującego na kostce prawej ręki, ból żeber pod lewą ręką i lewego pośladka stanowiących naruszenie czynności narządu ciała na czas nieprzekraczający 7 dni, W. M. doznał zaczerwienienia naskórka w okolicy prawego piszczela,

tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

I. ustalając, że oskarżeni **K. P.**, **G. W.**, **M. O.**, **W. M.**, **M. Ł. (2)** i **M. K.** w ramach zarzucanego im czynu dopuścili się tego, że w dniu 9 lutego 2018 r. w B. przy ul. (...), w rejonie sklepu (...), wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w bójce, w trakcie której zadawali uderzenia rękoma i nogami po całym ciele narażając siebie przez to nawzajem na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym w wyniku tego zdarzenia M. Ł. (2) doznała licznych zasinień i otarcia naskórka na lewej nodze, na łydce zasinienia dł. 22 cm., szer. 7 cm. z otarciem naskórka, na lewym kolanie trzech sińców i zaczerwienienia, na prawej nodze z prawej strony kolana zasinienia i zadrapania oraz zasinienia i otarcia na kości piszczelowej dł. 15 cm., M. O. doznał zaczerwienienia naskórka w okolicy kości dłoni lewej palca środkowego oraz zadrapania naskórka na prawej piersi, a K. P. doznał zadrapania na kostkach palców serdecznego i małego lewej ręki i wskazującego na kostce prawej ręki, które to obrażenia w każdym przypadku spowodowały naruszenie czynności narządu ciała wskazanych osób trwające

nie dłużej niż 7 dni, **to jest popełnili czyn z art. 158 § 1 k.k.**, na podstawie art. 66 § 1 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonych K. P., G. W., M. O., W. M., M. Ł. (2) i M. K. **warunkowo umarza** na okresy próby wynoszące po 2 (dwa) lata;

II. zasądza od oskarżonych K. P., G. W., M. O., W. M., M. Ł. (2) i M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 100 (stu) złotych tytułem opłat i obciąża ich pozostałymi kosztami sądowymi w częściach ich dotyczących.

Sędzia:

Sygnatura akt II K 206/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 lutego 2018 r. w godzinach wieczornych K. P. spotkał się w B. ze swoim znajomym W. M.. Po pewnym czasie zaczęli iść w kierunku sklepu (...) położonego w tej miejscowości przy ulicy (...). Dołączył do nich również M. K.. Gdy doszli do sklepu (...) zobaczył, że w stojącym tam samochodzie, to jest S. (...) o nr. rej. (...), znajduje się jego siostra M. Ł. (2). Siedziała na tylnej kanapie auta wraz z P. P.. Z przodu siedzieli G. W. – właściciel tego pojazdu oraz M. O.. Mężczyźni podeszli do tego samochodu. W. M. zaczął rozmawiać ze swoją siostrą zarzucając jej, że nieodpowiednio opiekuje się swoim dzieckiem. Rozmowa przerodziła się w kłótnię. K. P. nie odzywał się. W pewnym momencie plunął jednak na M. Ł. (2). Wówczas kobieta wyszła z pojazdu i między nią, a W. M. oraz K. P. doszło do szarpaniny. Wtedy G. W. i M. O. ruszyli M. Ł. (2) z pomocą. W między czasie dołączył do nich M. K.. Wszyscy zaczęli zadawać sobie nawzajem uderzenia rękoma i nogami po całym ciele. W pewnym momencie G. W. wyciągnął z bagażnika swego samochodu metalową rurkę i zaatakował nią K. P.. Ten zaczął się bronić i wyrwał ją z rąk G. W.. Wówczas K. P. rurką tą uderzył w pojazd marki S.. Wtedy M. O. wyciągnął z bagażnika auta kolejną rurkę lecz zaraz na miejsce zdarzenia przyjechała Policja.

W wyniku tego zdarzenia M. Ł. (2) doznała licznych zasinień i otarcia naskórka na lewej nodze, na łydce zasinienia dł. 22 cm., szer. 7 cm. z otarciem naskórka, na lewym kolanie trzech sińców i zacerwienia, na prawej nodze z prawej strony kolana zasinienia i zadrapania oraz zasinienia i otarcia na kości piszczelowej dł. 15 cm., M. O. doznał zacerwienia naskórka w okolicy kości dłoni lewej palca środkowego oraz zadrapania naskórka na prawej piersi, a K. P. doznał zadrapania na kostkach palców serdecznego i małego lewej ręki i wskazującego na kostce prawej ręki, które to obrażenia w każdym przypadku spowodowały naruszenie czynności narządu ciała wskazanych osób trwające nie dłużej niż 7 dni,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych M. Ł. (2) (k. 166v – 167, 197v – 198, 227v – 228), M. O. (k. 78, 171v, 228) i G. W. (k. 72 – 73v, 163v, 228 – 228v), część wyjaśnień oskarżonych K. P. (k. 66 – 67, 160v, 227 – 227v), W. M. (k. 83 – 84, 174v, 227v) i M. K. (k. 181v – 182, 201v – 202, 228v), zeznania świadka P. P. (k. 41v – 42, 199v, 233v), a także notatki urzędowe (k. 1, 2), protokół oględzin miejsca (k. 20 – 25), protokoły oględzin osób (k. 37 – 40, 45 – 48, 49 – 52, 53 – 58, 59 – 62), nagranie z monitoringu wraz z protokołem oględzin (k. 86, 141 - 146) oraz sprawozdania sądowo lekarskie wraz z opiniami (k. 126, 128, 130).

K. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 9 lutego 2018 r. w godzinach wieczornych w rejonie sklepu (...) w B. spotkał się z W. M.. Następnie razem podeszli do tego sklepu. W pewnym momencie W. M. zobaczył, że w samochodzie marki S. siedzi jego siostra M. Ł. (2) w towarzystwie dwóch mężczyzn i dziewczyny. Podchodząc do tego auta kolega oskarżonego powiedział mu, że jego siostra nie zajmuje się swoim dzieckiem. Po podejściu do tego pojazdu, M. Ł. (2) otworzyła okno i W. Ł. zaczął jej mówić by wracała do domu. W pewnym momencie rozmowa zmieniła się we wzajemne wyzwiska. K. P. również mówił by kobieta wracała do domu i dodatkowo plunął na nią. Wtedy M. Ł. (2) wysiadła z samochodu i zaczęła się między nimi szarpanina. Wówczas z auta wysiedli również dwaj mężczyźni i wszyscy zaczęli się nawzajem szarpać. W pewnym momencie jeden z nich wyjął z bagażnika pojazdu

metalową rurkę i zaatakował nią oskarżonego. K. P. otrzymał nią kilka uderzeń po rękach ale ostatecznie wyrwał ją przeciwnikowi i rzucił nią w przednią szybę samochodu S.. Wtedy z bagażnika samochodu wyjęta została kolejna rurka jednak zaraz na miejsce przyjechała Policja. K. P. podał, że jakkolwiek w czasie zajścia widział pod sklepem (...) to jednak był pewien, iż nie podchodził on razem z nimi do tego auta i nie brał udziału w zajściu (k. 66 – 67, 160v, 227 – 227v).

W. M. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 9 lutego 2018 r. w godzinach wieczornych udał się do sklepu (...) w B., w rejonie którego spotkał K. P.. Tam zauważył, że w samochodzie marki S. (...) siedzi jego siostra M. Ł. (2) wraz z P. P. oraz G. W. i M. O.. Oskarżony podszedł do tego auta i zwrócił siostrze uwagę by wracała do swego męża i dziecka. Wówczas M. Ł. (2) zaczęła do niego pyskować. Gdy sytuacja zrobiła się bardzo nerwowa, kierowca cofnął auto o kilka metrów. Wówczas z pojazdu wysiadł M. O. trzymając w ręku metalową rurkę. Zaraz za nim wysiadł G. W., który z bagażnika wyciągnął chyba kij bejsbolowy. Wysiadła również M. Ł. (2) i we trójkę ruszyli w kierunku oskarżonego i K. P.. Wówczas doszło między nimi do wzajemnej szarpaniny, w trakcie której zadawali sobie uderzenia rękoma oraz kopali. W. M. widział też kątem oka, że G. W. zaatakował kijem K. P., który ostatecznie wyrwał przeciwnikowi ten przedmiot po czym uderzył nim w przednią szybę samochodu S. (...) powodując jej pęknięcie. Wówczas na parking wjechał policyjny radiowóz. W. M. dodał, że w czasie zdarzenia M. K. stał przy sklepie i nie brał w nim udziału (k. 83 – 84, 174v, 227v).

M. Ł. (2) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że przedmiotowego dnia przez cały dzień pracowała wspólnie z P. P.. Do B. wróciły wieczorem. Pod sklepem (...) spotkały G. W. i M. O., którzy siedzieli w samochodzie S. (...). Kobiety wsiadły do tego auta. Po pewnym czasie do samochodu podszedł brat oskarżonej W. M. z K. P. oraz M. K.. Brat zaczął ją wyzywać słowami wulgarnymi, mówiąc by zajęła się swoim dzieckiem. W pewnym momencie K. P. plunął jej w twarz. Oskarżona wysiadła z samochodu po czym została zaatakowana przez swego brata oraz jego kolegę, którzy zaczęli ją kopać po nogach i szarpać za ubranie. Wówczas z pojazdu wysiadł M. O. i stanął w jej obronie. Wtedy został zaatakowany przez K. P. i przewrócony na ziemię, a następnie uderzany rękoma po całym ciele. Oskarżona odciągnęła napastnika od M. O.. Nagle zobaczyła, że K. P. trzyma w ręku rurkę i zaczął ganiać ją oraz M. O. w koło samochodu. Nie dogonił ich więc zaczął uderzać tą rurką w maskę oraz przednią szybę auta należącego do G. W.. Po chwili na miejsce zdarzenia przyjechała Policja. M. Ł. (2) dodała, że w którymś momencie tego zdarzenia, do atakujących W. M. i K. P. dołączył M. K., który również zadawał uderzenia kolegom oskarżonej, jej uderzeń nie zadawał (k. 166v – 167, 197v – 198, 227v – 228).

M. O. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, że działał w obronie M. Ł. (2) oraz G. W. (k. 78, 171v, 228).

G. W. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przedmiotowego dnia około godziny 20.00, w B., w rejonie sklepu (...) siedział w swoim samochodzie marki S. (...) o nr. rej. (...) wspólnie z M. Ł. (2), M. O. i P. P.. W pewnym momencie do pojazdu podeszli W. M. i K. P.. Gdy M. Ł. (2) otworzyła okno, W. M. zaczął wyzywać ją obraźliwymi słowami i mówił by wracała do domu, do dziecka. K. P. nie odzywał się jednak w pewnym momencie plunął na M. Ł. (2). Wtedy oskarżony odjechał na niewielką odległość. Ci dwaj mężczyźni nadal coś jednak krzyczeli. Wówczas M. Ł. (2) wysiadła z pojazdu i między nią, a W. M. i K. P. zaczęła się szarpanina, w trakcie której W. M. kopnął kobietę. Z samochodu wysiadł również oskarżony oraz M. O.. Podeszli do tamtych dwóch mężczyzn i wspólnie zaczęli się szarpać i odpychać. W pewnym momencie rozdzielili się ale oskarżony zauważył, że przewrócony został M. O.. Wobec tego G. W. wyciągnął z bagażnika samochodu metalową rurkę i uderzył nią K. P. po nodze. Po chwili K. P. wstał, zaczął szarpać się z oskarżonym i wyrwał mu tę rurkę. Następnie uderzył nią w przednią szybę pojazdu uszkadzając ją. Wtedy M. O. wyciągnął z bagażnika drugą rurkę. Po chwili na miejsce zdarzenia przyjechała Policja. G. W. wskazał, że stanął wówczas w obronie kolegi i koleżanki. Dodał, że później, w czasie szarpaniny dołączył do nich M. K. i próbował ich rozdzielić. Oskarżony nie pamiętał czy mężczyzna ten również zadawał bądź próbował zadawać jakieś uderzenia (k. 72 – 73v, 163v, 228 – 228v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełnienia przez wszystkich oskarżonych przypisanego im czynu nie budziły jakichkolwiek wątpliwości.

Okoliczności przedmiotowego zdarzenia, a także wina oskarżonych K. P., W. M., M. Ł. (2), M. O. i G. W. wynika w głównej mierze i jednoznacznie z ich wyjaśnień, w których konsekwentnie przyznawali się do popełnienia zarzucanego im czynu. W wyjaśnieniach swoich podawali również genezę tego zajścia, jego przebieg, nie kwestionując przy tym w żaden sposób, że każde z nich brało w nim czynny udział.

W ocenie Sądu wyjaśnienia powyższych oskarżonych w tym zakresie należało uznać za wiarygodne. Były one bowiem spójne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniały. Jakkolwiek nieznacznie różniły się co do pewnych szczegółów to jednak nie wpływa to na ich pozytywną ocenę gdyż należy pamiętać, że zdarzenie miało charakter dynamiczny, brało w nim udział sześć osób, a niektóre z nich były pod wpływem alkoholu, w związku z czym nie budzi wątpliwości to, że niektóre szczegóły były przez nich inaczej postrzegane, bądź niektórych szczegółów któraś z w/w osób po prostu nie zauważyła. Ponadto brak było podstaw do przyjęcia by oskarżeni bezpodstawnie siebie obciążali. Co więcej, już przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom Policji złożyli relację w istocie zbieżną z późniejszymi wyjaśnieniami (por. k. 2, 3).

Wyjaśnienia oskarżonych znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka P. P. (k. 41v – 42, 199v, 233v), które Sąd uznał za wiarygodne.

Czas, miejsce oraz okoliczności tego zdarzenia dokumentują protokół oględzin miejsca (k. 20 – 25) oraz nagranie z monitoringu wraz z protokołem oględzin (k. 86, 141 - 146), a doznane przez oskarżonych obrażenia ciała protokoły oględzin osób (k. 37 – 40, 45 – 48, 49 – 52, 53 – 58, 59 – 62) oraz sprawozdania sądowo lekarskie wraz z opiniami (k. 126, 128, 130). W ocenie Sądu powyższe opinie zasługiwały w całości na uwzględnienie gdyż były pełne, jasne i rzeczowe.

Jeżeli chodzi o winę oskarżonego M. K. to w istocie bezspornym było, że podszedł on z K. P. i W. M. w rejon sklepu gdzie miało miejsce zdarzenie i w tym czasie zaparkowany był już tam samochód należący do G. W.. Okoliczność tę przyznał M. K. (por. k. 201v – 202).

Z zeznań P. P. oraz wyjaśnień G. W. jednoznacznie wynika, że M. K. podchodził do tego samochodu w czasie trwania zajścia. Z wyjaśnień M. Ł. (2) wynika z kolei, że M. K. brał czynny udział w tym zajściu. Zdaniem Sądu relacje tych osób należało uznać za wiarygodne gdyż pochodzą od osób zupełnie obcych dla M. K., a więc nie mających żadnego interesu w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego. Ponadto uważna analiza nagrania z monitoringu (k. 86) wskazuje, że M. K. po podejściu w rejon sklepu, po chwili włączył się do bójki i brał w niej czynny udział.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wyjaśnienia M. K., w których nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyjaśnienia oskarżonych K. P. i W. M., którzy wskazywali, że M. K. nie brał udziału w tym zdarzeniu, są niewiarygodne. Przeczą im omówione wyżej dowody. Wyjaśnienia M. K. należało uznać za przyjętą przez niego w niniejszej sprawie linię obrony.

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość, nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że oskarżeni dopuścili się przypisanego im czynu. Dowody te wykazały, że w dniu 9 lutego 2018 r. w B. przy ul. (...), w rejonie sklepu (...), wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w bójce, w trakcie której zadawali uderzenia rękoma i nogami po całym ciele narażając siebie przez to nawzajem na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym w wyniku tego zdarzenia M. Ł. (2) doznała licznych zasinień i otarcia naskórka na lewej nodze, na łydce zasinienia dł. 22 cm., szer. 7 cm. z otarciem naskórka, na lewym kolanie trzech sińców i zaczerwienienia, na prawej nodze z prawej strony kolana zasinienia i zadrapania oraz zasinienia i otarcia na kości piszczelowej dł. 15 cm., M. O. doznał zaczerwienienia naskórka w okolicy kości dłoni lewej palca środkowego oraz zadrapania naskórka na prawej piersi, a K. P. doznał zadrapania na kostkach palców serdecznego i małego lewej ręki i wskazującego na kostce prawej ręki, które to obrażenia w

każdym przypadku spowodowały naruszenie czynności narządu ciała wskazanych osób trwające nie dłużej niż 7 dni. Zachowaniem swoim wyczerpali więc ustawowe znamiona czynu zabronionego przewidzianego w art. 158 § 1 k.k.

W toku postępowania pojawiły się wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego K. P.. W związku z tym zasięgnięto opinii dwóch biegłych psychiatrów i biegłego psychologa. Ze sporządzonej przez nich opinii wynika, że K. P. nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe. Biegłe wskazały, że w czasie czynu miał zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem (k. 184 – 192). W ocenie Sądu opinia powyższa w całości zasługuje na uwzględnienie.

Orzekając w przedmiocie odpowiedzialności oskarżonych za czyn, którego się dopuścili, Sąd stanął na stanowisku, że w przypadku K. P., G. W., M. O., W. M., M. Ł. (2) oraz M. K. nie zachodzi konieczność wydania wobec nich wyroku skazującego, albowiem biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności przedmiotowe jak i podmiotowe, wystarczającą reakcją wymiaru sprawiedliwości będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobie oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. § 2 cytowanego przepisu stanowi, z kolei, że warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Nie może budzić wątpliwości to, że w niniejszym przypadku zachodzi przesłanka określona w art. 66 § 2 k.k., albowiem przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 3 lat.

Jak wykazano wyżej, okoliczności popełnienia przez oskarżonych przypisanego im czynów również nie budzą wątpliwości. Zdaniem Sądu także wina i społeczna szkodliwość tego czynu nie są znaczne. Oceniając stopień społecznej szkodliwości należy brać pod uwagę okoliczności wskazane w art. 115 § 2 k.k. Jeżeli chodzi o okoliczności natury podmiotowej to podkreślić należy, że o nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu przekonuje przede wszystkim motywacja oskarżonych. Jakkolwiek używanie przemocy nie jest sposobem na rozwiązywanie problemów rodzinnych to jednak zauważyć należy, że pierwotne zachowanie W. M. i K. P. spowodowane było chęcią wywarcia wpływu na M. Ł. (2), by ta bardziej dbała o swoje sprawy rodzinne. G. W. i M. O. stanęli z kolei w obronie swojej koleżanki i siebie nawzajem. Jakkolwiek ich zachowanie było niezgodne z prawem, to w ich subiektywnym przeświadczeniu takie zachowanie było jedynym wówczas słusznym. Nie ulega również wątpliwości, że całe zdarzenie w pewnym momencie wymknęło się jego uczestnikom spod kontroli. Jeżeli chodzi o okoliczności natury przedmiotowej, to podnieść należy, że w wyniku zachowania oskarżonych odnieśli oni w istocie powierzchowne obrażenia ciała. Biorąc pod uwagę opisane wyżej okoliczności Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym nie jest znaczny. Zdaniem Sądu stopień winy oskarżonych również nie może być uznany za znaczny.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać należy, że żadna z osób oskarżonych nie była dotychczas w ogóle karana sądownie (por. k. 132, 133, 134, 157, 158, 232).

W ocenie Sądu w stosunku do oskarżonych można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną, że pomimo umorzenia postępowania będą przestrzegali porządku prawnego, w szczególności nie popełnią przestępstwa. Przekonują o tym przede wszystkim ich właściwości i warunki osobiste oraz ich dotychczasowy sposób życia. Podkreślić należy, że oskarżeni zarówno przed jak i po popełnieniu przestępstwa, prowadzą ustabilizowane tryby życia. Nie wchodzili oni dotychczas w konflikt z prawem, a przedmiotowe zdarzenie należy traktować jako incydent w ich życiu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że w przypadku oskarżonych oraz czynu, którego się dopuścili, zachodzą przewidziane w art. 66 § 1 i § 2 k.k. przesłanki do zastosowania instytucji probacji w postaci warunkowego

umorzenia postępowania karnego. W ocenie Sądu okresy próby wynoszące po dwa są konieczne, by oskarżeni wykazali, że zasłużyli na daną im szansę.

W ocenie Sądu w przypadku czynu, którego dopuścili się oskarżeni nie można było przyjąć, że cechuje się on znikomym stopniem społecznej szkodliwości, co skutkowałoby bezwarunkowym umorzeniem postępowania w niniejszej sprawie. Odnosząc się do okoliczności o jakich mowa w art. 115 § 2 k.k. wskazać należy, że dopuścili się oni przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu i narażali siebie wzajemnie na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków poważniejszych, niż te, które ich zachowania spowodowały. Podkreślić również należy, że w czasie zdarzenia używane były także metalowe rurki, a w pierwszej kolejności przez G. W.. Działali przy tym dosyć zuchwale. Stąd też zdaniem Sądu brak było podstaw do uznania, że czyn, którego dopuścili się oskarżeni cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, a w związku z tym nie stanowi przestępstwa.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 629 k.p.k., a o opłacie na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Sędzia: